

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO
- Instalacja ks. kan. Adama Kędzierskiego na urząd proboszcza
parafii katedralnej

Katedra, 21 sierpnia 2016 r.
XXXI Niedziela Zwykła C

1. Kochani w Chrystusie Panu Bracia i Siostry tworzący tę niedzielną eucharystyczną wspólnotę. Witam was serdecznie w murach czcigodnej katedry kieleckiej, a wraz z wami pozdrawiam ks. bp. Seniora Kazimierza Ryczana, kapłanów wszelkich godności i urzędów, osoby życia konsekrowanego, seminarzystów. Dziś szczególnie pozdrawiam ks. kanonika Adama Kędzierskiego - nowego proboszcza parafii katedralnej, jego bliskich, przyjaciół i gości na czele z prezydentem miasta panem Wojciechem Lubawskim i Kawalerami Bożego Grobu.

W wakacyjną niedzielę, którą kalendarz liturgiczny nazywa XXI niedzielą zwykłą w ciągu roku, w modlitwie rozpoczynającej Mszę św. wybrzmiały te słowa:

„Boże, Ty jednoczysz serca Twoich wiernych w dążeniu do Ciebie; daj swojemu ludowi miłować to, co nakazujesz, i pragnąć tego, co obiecujesz, abyśmy wśród zmienności świata tam wznieśli nasze serca, gdzie są prawdziwe radości”. Zjednoczone ludzkie serca są obrazem wspólnoty Kościoła, który wszyscy tworzymy dzięki łasce chrztu św. Droga tej wspólnoty wiary jest szczerze i wytrwale dążenie do Boga, Ojca Miłosierdzia, a przewodnikiem na niej jest Jezus Chrystus Syn Boży. Droga jest wymagająca, bowiem prowadzi wśród zmiennych dziejów świata, jego kaprysów obyczajowych, nowych idei o wątpliwej jakości i niewierności, która jest cechą naszych czasów. Jednak Bóg, który powołuje człowieka do przyjaźni ze sobą, pozostaje wierny swojej pierwotnej miłości i przez Chrystusa, który jest drogą, prawdą i życiem zaprasza nas, abyśmy wznieśli nasze serca tam, gdzie są prawdziwe radości.

2. Źródłem prawdziwej radości jest dar Bożego słowa, które zbliża nas do Boga i Jego miłości, której obca jest obojętność. Takie przesłanie wybrzmiewa z księgi proroka Izajasza, ponieważ do Boga mają przystęp wszystkie narody, które dotąd nie słyszały i nie widziały Bożej chwały (por. Iz 66,18-21). Drogi do odkrycia pełnej prawdy o Bogu są różne, ale wszędzie jest taka sama tęsknota i niepokój ludzkiego serca.

Mistrzem zrozumienia tej prawdy był psalmista Pański, który prawo do czci i uwielbienia Boga daje wszystkim ludom i narodom (por. Ps 117,1b-2). Wejście człowieka na drogę przyjaźni z Bogiem odnajdujemy w dziejach narodu wybranego, który doświadczał wielkich dzieł Boga, ale sam często chodził własnymi drogami. Echo tych doświadczeń wybrzmiewa w liście do Hebrajczyków, który nam - dziedzicom Nowego Przymierza - przypomina o potrzebie szacunku do Bożego prawa, a szczególnie do Bożych przykazań. One w niczym nie ograniczają ludzkiej wolności, ale wskazują bezpieczne drogi życia. Pedagogia Boga jest relacją ojca do syna, bowiem Bóg obchodzi się z nami jak z dziećmi. Tylko na takiej drodze możemy się spodziewać obfitego plonu naszego życia (por. Hbr 12,5-13). Takie też zrozumienie powołania chrześcijańskiego, w które wpisuje się nasze osobiste życiowe powołanie małżeńskie, rodzinne, społeczne, kapłańskie i osób konsekrowanych, nie prowadzi do dziwnego pytania, jakie zdał Jezusowi jeden z Jego słuchaczy z dzisiejszej Ewangelii. W niczym nieograniczona odkupieńcza miłość Boga w Jezusie Chrystusie nie jest nagrodą dla jednych, a jej brak karą dla drugich. Jest darem dla wszystkich, który trzeba przyjąć i mieć o niego staranie.

To nie Bóg dyskwalifikuje ludzi. On jest dla wszystkich i taką misję powierza Kościołowi, którego zadaniem jest głoszenie miłosierdzia Boga, bijącego serca Ewangelii, aby w ten sposób dotrzeć do serca i umysłu każdego człowieka. Kościół, jak Jezus Syn Boży, wszystkim wychodzi naprzeciw, nie pomijając nikogo, przekazując miłosierdzie, aby przeniknąć do serca ludzi i natchnąć ich do odnalezienia drogi powrotu do Ojca. Bowiem pierwszą prawdą

Kościół jest miłość Chrystusa, która posuwa się do przebaczenia i do daru z siebie, a Kościół jest sługą i pośrednikiem wobec ludzi. Dlatego tam, gdzie Kościół jest obecny, musi być też widoczne miłosierdzie Ojca. W naszych parafiach, w naszych wspólnotach, w stowarzyszeniach, w ruchach, gdziekolwiek są chrześcijanie, każdy powinien odnaleźć oazę miłosierdzia (por. MV 12).

3. Kościół jako wspólnota, a w nim każda parafia, jest poniekąd laboratorium doświadczenia wiary różnych osób; jednych dojrzałych w wierze i żyjących łaską, innych pełnych wątpliwości i obojętności, i tych, którzy są jego nieustannymi reformatorami. Jednak nie gdzie indziej, ale do takich wspólnot wiary Bóg przez posługę Kościoła posyła swoich pasterzy. Jedynym wzorem każdego duszpasterza, a szczególnie proboszcza, jest On, Jezus Chrystus Dobry Pasterz, który przeszedł, aby dać życie i dać je w obfitości (por. J 10,10).

Dzieje parafii katedralnej od 1805 roku, a znacznie wcześniej od XIII wieku parafii Wniebowzięcia NMP, miały licznych proboszczów. Jednym z nich był bł. Józef Pawłowski, męczennik z Dachau, który przewodził tej wspólnocie parafialnej w pierwszych latach wojny aż do chwili aresztowania go przez Niemców. Bogaty duchowo oraz intelektualnie wniósł w życie Kościoła kieleckiego wiele dobra, a przede wszystkim swoją pasterską miłość, której był wierny aż do końca. Wśród proboszczów katedry był także obecny dziś z nami ks. prał. Edward Chat. Listę powojennych proboszczów katedralnych zamyka ks. prał. Stanisław Kowalski, który przez dwadzieścia lat był jej proboszczem. Jego staraniom katedra zawdzięcza swój dzisiejszy wygląd, za co dziś mu serdecznie dziękuję i za wszystkie dobre i trwałe ślady jego pasterskiej pracy i obecności.

W takie niezmiernie bogate dziedzictwo kulturowe i duchowe parafii katedralnej wchodzisz dziś Ty, ks. kanoniku Adamie. Jednak tym, co jest najważniejsze, jest żywa owocność wiernych, bowiem tylko żywy człowiek jest chwałą Boga - jak mawiał św. Ireneusz z Lyonu. Bądź dla wszystkich bez

wyjątku pasterzem i ojcem, przyjacielem i opiekunem chorych i cierpiących. Jesteś proboszczem biskupiego kościoła, jakim jest katedra, i niech twoja zacna osoba niesie im również mój szacunek i troskę, pasterską miłość i przyjaźń.

Twoje prawa i obowiązki, a także przywileje określa prawo kanoniczne i prawo naszej diecezji. Jednak w chwilach nawet najtrudniejszych niech prowadzi cię pełna miłości pasterska troska o dusze, ich dobro i pokładane w tobie nadzieje. W swojej posłudze nie jesteś sam. Otaczają cię wierni parafii katedralnej oraz liczni pielgrzymi, księża współpracownicy i kielecka kapituła katedralna. Z tobą jest Maryja, Łaskawa Pani Kielecka i święci patronowie: św. Stanisław biskup i męczennik, bł. Wincenty Kadłubek, bł. Józef Pawłowski i bł. Jerzy Matulewicz. Życzę ci osobiście i w imieniu wszystkich tu zebranych, abyś był pasterzem według Bożego Serca. Amen!